

Sygn. akt I Ca 48/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesław Grajdura
Sędziowie:	SSO Mariusz Sadecki SSO Marek Syrek (sprawozdawca)
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T.

przeciwko A. Ł. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 7 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 1104/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I Ca 48/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 12 maja 2016 r.

Strona powodowa Skarb Państwa – Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w T. w pozwie skierowanym przeciwko A. Ł. (1) domagała się uznania względem niej za bezskuteczną umowy sprzedaży zawartej w dniu 29 lipca 2014 r. w B. przed notariuszem A. M. (Rep. (...)) pomiędzy pozwanym A. Ł. (1) a M. Ł., na mocy której M. Ł. przeniosła na pozwanego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku na (...) w T., należącego do

zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, a to z uwagi na przysługującą stronie powodowej względem dłużnika M. Ł. wierzytelność pieniężną w kwocie 36.315,10 zł (wg stanu na dzień 31 marca 2015 r.) z tytułu zaległości podatkowej:

1) w podatku dochodowym od osób fizycznych wynikającej z zeznania podatkowego PIT-36 za rok 2013 wraz z odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień 31 marca 2015 r. oraz odsetkami za zwłokę od niezapłaconych w terminach płatności zaliczek na ten podatek za lata 2012 i 2013;

2) w podatku od towarów i usług za grudzień 2012 r., styczeń, marzec, lipiec-październik i grudzień 2013 r., luty-grudzień 2014 r. oraz styczeń 2015 r. wynikających z deklaracji podatkowej VAT-7;

3) w podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu niezapłaconych w terminach płatności zaliczek na ten podatek od dokonanych wypłat w miesiącach styczeń-grudzień 2013 r. wynikających z deklaracji rocznej o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy PIT-4R wraz z odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień 31 marca 2015 r.

- z dalszymi odsetkami za zwłokę od powyższych zaległości podatkowych od dnia 1 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podała, że w dniu 29 lipca 2014 r. M. Ł. zawarła z pozwanym umowę sprzedaży, na mocy której przeniosła na pozwanego przysługujące jej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku na os. (...) w T., objęte na ten czas egzekucją prowadzoną przez Komornika Sądowego A. C., za cenę 80.000 zł, która miała zostać przekazana przez pozwanego na wskazany przez nią rachunek bankowy w terminie miesiąca od dnia zawarcia umowy, nie żądając przy tym od pozwanego poddania się egzekucji w zakresie wykonania obowiązku zapłaty ceny.

W ocenie strony powodowej okoliczności, w jakich doszło do dokonania powyższej czynności prawnej uzasadniają uznanie jej w świetle art. 527-534 k.c. za bezskuteczną w stosunku do strony powodowej. Po pierwsze stronie powodowej na dzień zawarcia niniejszej umowy przysługiwała wierzytelność pieniężna względem M. Ł. z tytułu zobowiązań podatkowych.

Po drugie dokonując zbycia na rzecz pozwanego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego M. Ł. działała ze świadomością pokrzywdzenia strony powodowej, skoro skutek przedmiotowej czynności prawnej świadomie wyzbyła się – stosownie do wykazu majątku - swojego jedyne istotnego składnika majątkowego

Po trzecie istnieją podstawy do stwierdzenia, że pozwany nie przekazał M. Ł. ceny sprzedaży (cena ta nie wpłynęła na żaden z ustalonych przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T. rachunków bankowych dłużniczki, pomimo że jej zapłata miała nastąpić na wskazany przez dłużniczkę rachunek bankowy, dłużniczka złożyła do umowy sprzedaży oświadczenie o nieządaniu od pozwanego poddania się egzekucji co do wykonania obowiązku zapłaty ceny), a tym samym, że umowa sprzedaży była pozorna, zaś wolą jej stron było dokonanie na rzecz pozwanego nieodpłatnego przysporzenia, tym bardziej, że strony ustaliły cenę sprzedaży na kwotę 80.000 zł, gdy tymczasem wartość rynkowa zbytego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego wynosi 152.862 zł.

Dlatego przyjąć należy, że pozwany uzyskał skutek przedmiotowej czynności prawnej korzyść majątkową nieodpłatnie, co pozwala na uznanie owej czynności za bezskuteczną niezależnie od tego czy pozwany wiedział i przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że M. Ł. działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela (art. 528 k.c.). Ponadto w niniejszej sprawie z uwagi na pozostawanie przez dłużniczkę z pozwanym w bliskich stosunkach rodzinnych (matka i syn) zachodzą podstawy do zastosowania domniemania prawnego z art. 527 § 3 k.c.

Pozwany A. Ł. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko potwierdził fakt przysługiwania stronie powodowej wierzytelności względem M. Ł., jednocześnie kwestionując zasadność żądania pozwu.

Pozwany zaprzeczył, aby dłużniczka M. Ł. dokonała negowanej czynności prawnej z pokrzywdzeniem strony powodowej. Pozwany stosownie do postanowień umowy sprzedaży do dnia 29 sierpnia 2014 r. przekazał bowiem M. Ł. całość ceny sprzedaży w kwocie 80.000 zł, z tym, że w dniu 29 lipca 2014 r. przekazał jej w gotówce kwotę 9.400 zł, zaś pozostałą kwotę 70.600 zł przełał ratami w okresie od dnia 20 do 29 sierpnia 2014 r. na wskazany przez nią rachunek bankowy siostry A. K., co przeczy twierdzeniom strony powodowej, jakoby wolą stron umowy sprzedaży było dokonanie na rzecz pozwanego nieodpłatnego przysporzenia. Ponadto M. Ł. zdecydowała się na sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego celem szybkiego pozyskania środków pieniężnych na spłatę wierzytelności, na którą też przeznaczyła całą uzyskaną ze sprzedaży kwotę. Co więcej wobec dłużniczki prowadzone jest postępowanie egzekucyjne, w ramach którego dokonywane są potrącenia z jej wynagrodzenia za pracę, które w części są przeznaczane także na spłatę jej zobowiązań względem strony powodowej.

Pozwany zakwestionował też twierdzenia strony powodowej, jakoby umowa sprzedaży miała zostać zawarta w celu uchronienia stanowiącego jej przedmiot prawa przed egzekucją wskazując, że zajęcie niniejszego prawa w postępowaniu egzekucyjnym Km 1801/14 wygasło wskutek wyegzekwowania wierzytelności, do zaspokojenia której miało ono doprowadzić, zaś jego zajęcie w postępowaniu egzekucyjnym Km 1683/14 należy uznać za bezskuteczne, skoro nastąpiło ono już po zbyciu prawa na rzecz pozwanego, a tym samym brak było podstaw do przyłączenia się przez wierzyciela ze sprawy Km 1683/14 do egzekucji z tego prawa w sprawie Km 1801/14.

Wyrokiem z 7 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Tarnowie uwzględnił powództwo w całości i obciążył pozwanego kosztami postępowania.

Wydanie wyroku poprzedziły następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 29 lipca 2014 r. pozwany A. Ł. (1) i M. Ł. zawarli w Kancelarii Notarialnej w B. przed notariuszem A. M. umowę sprzedaży (Rep. (...)), na mocy której M. Ł. sprzedała pozwanemu przysługujące jej własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku na os. (...) w T., należącego do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w T., nieposiadającego urzędzonej księgi wieczystej.

Cenę sprzedaży ustalono na kwotę 80.000 zł płatną w terminie jednego miesiąca liczonego od dnia zawarcia umowy, tj. od dnia 29 lipca 2014 r., na wskazany przez M. Ł. rachunek bankowy, zaś M. Ł. złożyła do umowy oświadczenie o nieządaniu od pozwanego poddania się egzekucji w zakresie wykonania obowiązku zapłaty ceny.

Na dzień zawarcia umowy ze stanowiącego jej przedmiot własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Tarnowie A. C. prowadził egzekucję w sprawie o sygn. akt Km 1801/14 z wniosku wierzyciela (...) na podstawie tytułu wykonawczego Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 27 lutego 2013 r., sygn. akt V GC 110/13, przy czym stan egzekwowanych zaległości wraz z odsetkami i kosztami postępowania na dzień wszczęcia egzekucji, tj. na dzień 4 czerwca 2014 r. wynosił w sumie 47.064,34 zł (w tym należność główna w kwocie 30.409,73 zł), która to informacja znalazła odzwierciedlenie w treści umowy sprzedaży.

Przed zawarciem umowy sprzedaży M. Ł. w dniu 24 lipca 2014 r. skierowała do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w T. pismo informujące tą ostatnią o zamiarze zbycia przez nią przedmiotowego prawa do lokalu mieszkalnego.

W dniu 29 lipca 2014 r. pozwany przekazał M. Ł. w gotówce kwotę 9.400 zł tytułem częściowej zapłaty za sprzedaż mieszkania, zaś w dniu 20 sierpnia 2014 r. oraz w dniach 21, 22, 25, 26, 27, 28 i 29 sierpnia 2014 r. przełał odpowiednio na rachunek bankowy A. Ł. (2) i A. K. tytułem częściowej zapłaty dla M. Ł. za zakup mieszkania kwotę 5.000 zł oraz kwoty: 5.000 zł, 7.000 zł, 6.800 zł i 6.200 zł, 7.900 zł, 7.500 zł i 6.100 zł, 6.600 zł i 8.300 zł, 4.200 zł i 400 zł – tj. w sumie kwotę 80.400 zł. W tych samych dniach, tj. w dniu 21, 22, 25, 26, 27, 28 i 29 sierpnia 2014 r., S. W. dokonał na rachunek bankowy pozwanego, z którego były realizowane te przelewy, wpłat gotówkowych odpowiednio w kwocie: 2.000 zł, 7.000 zł, 6.800 zł i 6.200 zł, 7.900 zł, 7.500 zł i 6.100 zł, 6.600 zł i 8.300 zł, 4.200 zł i 400 zł, tj. w sumie w kwocie 63.000 zł. Poza tym w dniu 21 sierpnia 2014 r. została dokonana na rachunek bankowy pozwanego jeszcze wpłata gotówkowa w kwocie 3.000 zł przez R. Ł..

W dniach 20, 21, 22, 25, 26, 27, 28 i 29 sierpnia 2014 r. A. K. dokonała ze swojego rachunku bankowego w bankomacie wypłat gotówkowych w kwocie odpowiednio: 5.000 zł, 5.000 zł, 5.000 zł, 6.800 zł, 10.000 zł, 10.000 zł, 10.000 zł, 10.000 zł, tj. w sumie kwoty 61.800 zł.

Pozwany jest synem M. Ł., zaś A. K. (poprzednio Ł.) jest jego siostrą. Z kolei S. W. od około 20 lat zna się i przyjaźni z M. Ł., poza tym utrzymuje kontakty towarzyskie z pozwanym. S. W. miał też wiedzę o problemach finansowych i zadłużeniu M. Ł..

Na dzień 19 listopada 2014 r. cała dochodzona w sprawie egzekucyjnej Km 1801/14 należność została wyegzekwowana. W dniach 31 lipca, 13, 14, 29 sierpnia, 4, 11, 30 września, 13, 23 października oraz 14, 19 listopada 2014 r. M. Ł. przekazała komornikowi na poczet należności kwoty odpowiednio: 1.500 zł, 1.000 zł, 1.000 zł, 4.000 zł, 2.000 zł, 1.000 zł, 1.000 zł, 1.000 zł, 5.000 zł, 29.700 zł, 2.406,07 zł, tj. w sumie kwotę 49.606,07 zł. Ponadto M. Ł. dokonała wpłat do komornika w sprawach egzekucyjnych:

- Km 2788/14 w kwocie 300 zł w dniu 30 września 2014 r.;

- Km 1638/14 w kwocie 350 zł w dniu 13 sierpnia 2014 r.;

- Km 2563/14 w kwocie: 350 zł w dniu 13 sierpnia 2014 r., 2.000 zł w dniu 29 sierpnia 2014 r. oraz 1.000 zł w dniu 26 września 2014 r., tj. łącznie w kwocie 4.000 zł.

W okresie poprzedzającym zawarcie umowy sprzedaży, tj. w dniu 18 lutego 2014 r., pozwany zaciągnął kredyt w wysokości 96.500 zł, w tym w kwocie 42.116 zł na cele konsumpcyjne oraz w kwocie 54.384 zł na spłatę jego zobowiązań finansowych z tytułu kilku umów kredytu z zastrzeżeniem przekazania poszczególnych części tej ostatniej kwoty na wskazane rachunki bankowe.

M. Ł. w okresie poprzedzającym zawarcie umowy sprzedaży, jak i po tym okresie, nie posiadała na terenie powiatu (...) i miasta T. żadnych nieruchomości.

Na chwilę zwarcia umowy sprzedaży M. Ł. była zatrudniona w (...)Szpitalu (...) w T. na stanowisku analityka medycznego za wynagrodzeniem w kwocie 2.400 zł brutto (1.930 zł netto), w roku podatkowym 2013 z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnęła dochód w wysokości około 28.000 zł, zamieszkiwała wraz z pozwanym w lokalu przy os. (...) w T., posiadała zobowiązania pieniężne wobec Banku (...) S.A. oraz (...) Banku S.A. w kwocie odpowiednio 40.000 zł i 30.000 zł. Toczyło się też przeciwko niej szereg postępowań egzekucyjnych, w tym egzekucja sądowa prowadzona przez Komorników Sądowych: D. W., P. G., R. I., A. C. (w celu wyegzekwowania należności wierzycieli (...)) oraz (...) Sp. z o.o. odpowiednio w kwocie: 47.064,34 zł wg stanu na dzień 04.06.2014 r. oraz 32.591,66 zł wg stanu na dzień 08.05.2014 r.) oraz egzekucja administracyjna prowadzona przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T..

Na dzień 24 czerwca i 31 lipca 2014 r. M. Ł. posiadała zaległość względem odpowiednio ZUS Oddział w T. z tytułu nieuregulowanych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, odsetek, kosztów upomnień i egzekucyjnych w łącznej kwocie 46.107,41 zł oraz (...)w kwocie 56.980,48 zł.

W toku prowadzonej przeciwko M. Ł. egzekucji komorniczej (Km 1638/14, Km 1801/14 i Km 2788/14) ze stanowiącego przedmiot umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w dniu 7 listopada 2014 r. dokonano oszacowania wartości tego prawa ustalając ją na kwotę 152.862 zł. Pozwany na przedmiotowe oszacowanie wniósł na początku 2015 r. skargę w sprawie Km 1638/14 i Km 2788/14 podnosząc, iż wartość wycenianego prawa została znacznie i w sposób skrajny zaniżona w porównaniu do cen rynkowych, które w przypadku lokali mieszkalnych o porównywalnym rozkładzie i metrażu pomieszczeń kształtują się na poziomie co najmniej 200.000 zł.

W okresie poprzedzającym zawarcie umowy sprzedaży było prowadzone przeciwko M. Ł. przez Prokuraturę Rejonową w Tarnowie śledztwo w sprawie uszczuplenia przez nią zaspokojenia wierzyciela (...)poprzez zbycie stanowiących

przedmiot zabezpieczenia składników jej majątku w postaci ciągnika siodłowego (...) oraz naczepy K. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru udaremnienia wykonania postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 20 marca 2013 r. (sygn. akt V GC 110/13) o zabezpieczeniu powództwa. Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2014 r. (3 Ds. 562/14) Prokuratura Rejonowa w Tarnowie umorzyła przedmiotowe śledztwo wobec stwierdzenia braku w czynie znamion czynu zabronionego.

Aktualnie M. Ł. jest zatrudniona na stanowisku st. technika medycznego w (...) Szpitalu (...) w T. w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 2.654,86 zł brutto, co stanowi 1.916,37 zł netto. Z wynagrodzenia tego realizowane są potrącenia tytułem zajęcia sądowego na poczet nieuregulowanych należności (...) Urzędu Skarbowego w T., ZUS Oddział w T., Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, (...) Banku S.A. Od dnia 1 listopada 2008 r. do chwili obecnej prowadzi indywidualną działalność gospodarczą pod firmą Firma Usługowo-Handlowa (...) w T., z tytułu której osiąga dochód w kwocie około 2.000-3.000 zł brutto.

M. Ł. jest właścicielką: samochodu osobowego C. (...) rok prod. 2007 (współwłaściciel: Bank (...) S.A., umowa przewłaszczenia pojazdu na Bank celem zabezpieczenia wierzytelności Banku z tytułu kredytu w kwocie 39.195 zł udzielonego M. Ł.), ciągnika samochodowego R. (...) rok prod. 2003 (współwłaściciel: Bank (...) S.A.), samochodu ciężarowego I. (...) rok prod. 2005 (współwłaściciel: (...) Bank S.A.), samochodu ciężarowego I. (...) rok prod. 2006 (współwłaściciel: (...) Bank S.A.), samochodu ciężarowego I. (...) rok prod. 2003 (współwłaściciel: (...) Bank S.A.), samochodu ciężarowego I. (...) rok prod. 2005 (współwłaściciel: (...) Bank S.A.), samochodu ciężarowego I. (...) rok prod. 2003 (współwłaściciel: Bank (...) S.A.), samochodu ciężarowego M. (...) rok prod. 2002, samochodu ciężarowego I. (...) rok prod. 2005 (współwłaściciel: (...) Bank S.A.), pojazdu K. (...) rok prod. 2011, naczepy ciężarowej S. (...) rok prod. 2003 (współwłaściciel: (...) Bank S.A.). Na chwilę zawarcia umowy sprzedaży pojazdy te stanowiły własność dłużniczki, a zarazem współwłasność poszczególnych banków, przy czym trzy z pojazdów z grupy I. oraz pojazd marki C. (...) były zajęte przez Komornika Sądowego A. C.. Poza tym nie posiada innego majątku ruchomego za wyjątkiem starego telefonu komórkowego HTC na kartę.

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2014 r. Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w T. wyłączył spod egzekucji samochód osobowy C. (...) rok prod. 2007 zajęty przez poborcę skarbowego w dniu 28 czerwca 2013 r., zaś Komornik Sądowy A. C. wobec wniosków wierzycieli o zwolnienie ruchomości spod egzekucji postanowieniami z dnia 2 lipca 2014 r. oraz 4 sierpnia 2014 r. umorzył egzekucję co do pojazdu marki odpowiednio I. (...) i (...), I. (...) i C. (...).

M. Ł. posiada kredyty bankowe. Jest też zadłużona w firmie paliwowej (...) na kwotę około 20.000 zł.

W latach 2013-2014 M. Ł. złożyła zeznania podatkowe PIT-36 określające jej zobowiązanie względem Skarbu Państwa – Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T. z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2012 i 2013 oraz deklarację roczną PIT-4R określającą jej zobowiązanie względem Skarbu Państwa – Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T. z tytułu pobranych zaliczek na podatek dochodowy za rok 2013. Pomimo kierowanych do niej pisemnych upomnień nie uregulowała wynikających z przedmiotowych zeznań podatkowych należności, wobec czego Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w T. wystawił przeciwko niej w dniach 12.08.2013 r., 28.07.2014 r., 21.03.2014 r. tytuły wykonawcze odpowiednio o numerach: (...).

W latach 2013-2015 M. Ł. w związku z prowadzoną od dnia 1 listopada 2008 r. pod firmą Firma Usługowo-Handlowa (...) działalnością gospodarczą w zakresie usług transportowych złożyła deklaracje podatkowe VAT-7 określające jej zobowiązanie względem Skarbu Państwa – Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T. z tytułu podatku od towarów i usług za następujące okresy: grudzień 2012 r., styczeń, marzec, lipiec-październik, grudzień 2013 r., luty-grudzień 2014 r., styczeń 2015 r. Pomimo kierowanych do niej pisemnych upomnień nie uregulowała wynikających z przedmiotowych deklaracji podatkowych należności, wobec czego Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w T. wystawił przeciwko niej w dniach 5.03.2013 r., 21.03.2013 r., 10.06.2013 r., 04.10.2013 r., 04.11.2013 r., 09.12.2013 r., 08.01.2014 r., 17.03.2014 r. (zmiana: 26.02.2015 r.), 19.05.2014 r., 16.06.2014 r., 21.07.2014 r., 11.08.2014 r., 10.09.2014 r., 13.10.2014 r., 13.11.2014 r., 10.12.2014 r., 20.01.2015 r., 10.02.2015 r., 12.03.2015 r. tytuły wykonawcze odpowiednio o numerach: (...), zaś odnośnie należności wynikającej z deklaracji podatkowej VAT-7 za okres styczeń

2015 r. wystosował pisemne upomnienie wzywające do zapłaty należności pod rygorem wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

W 2013 r. oraz w 2014 r. (przed dniem 29 lipca 2014 r.) Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w T. wszczął przeciwko M. Ł. postępowanie egzekucyjne dokonując zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego dłużniczki w Banku (...) S.A., (...) Banku S.A., (...) Banku S.A., (...) S.A., Banku (...) S.A., Banku (...) S.A. oraz wynagrodzenia za pracę dłużniczki w (...) Szpitalu (...) w T. celem egzekucji należności stwierdzonych tytułami wykonawczymi numer: (...), zaś po dniu 29 lipca 2014 r. (włącznie) postępowanie egzekucyjne dokonując zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego dłużniczki w (...) Banku S.A., Banku (...) S.A. oraz wynagrodzenia za pracę dłużniczki w (...) Szpitalu (...) w T. celem egzekucji należności stwierdzonych tytułami wykonawczymi numer: (...). Zawiadomienia o dokonanych zajęciach doręczono do rąk M. Ł., jej pełnomocnika S. W. bądź pozostawiono w aktach ze skutkiem doręczenia wobec nie podjęcia dwukrotnie awizowanej przesyłki (nieliczne przypadki).

Na moment dokonania zajęcia przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T. na rachunkach bankowych M. Ł. brak było środków pieniężnych bądź zdeponowane na nich środki pieniężne nie przekraczały kwoty wolnej od zajęcia, zaś z wynagrodzenia za pracę była już prowadzona egzekucja należności ZUS Oddział w T..

Wykonujący czynności egzekucyjne poborcy skarbowi zasadniczo byli pozbawieni możliwości ich dokonania wobec niezastania dłużniczki w lokalu przy os. (...) w T. oraz niestosowania się przez nią do próśb o kontakt telefoniczny. Jedynie w nielicznych przypadkach uzyskali od dłużniczki wpłaty gotówkowe na poczet egzekwowanych należności poza miejscem jej zamieszkania w sumie w kwocie 4.436,70 zł.

Na chwilę wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T. z przedmiotowych wierzytelności z rachunków bankowych oraz z wynagrodzenia za pracę przed dniem 29 lipca 2014 r. była prowadzona przeciwko M. Ł. egzekucja sądowa przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym: w T. - A. C., R. I., P. G., w B. - D. W., w P. - E. W. oraz egzekucja administracyjna przez Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T. (celem wyegzekwowania należności ZUS Oddział w T.) oraz Dyrektora ZUS Oddział w T., a także postępowanie zabezpieczające przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Tarnowie - A. C., zaś po tym dniu została wszczęta przeciwko dłużniczce egzekucja sądowa przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym: w R. - M. W., w B. - D. W., w T. - A. C..

Do dnia 29 lipca 2014 r. (włącznie) Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego wyegzekwował od M. Ł. na poczet jej zaległości podatkowych w sumie kwotę 5.916,30 zł, w tym kwotę 4.046,70 zł w ramach pobrania należności u zobowiązanej oraz kwotę 1.869,60 zł w ramach zajęcia wynagrodzenia za pracę, zaś po dniu 29 lipca 2014 r. w sumie kwotę 1.456,69 zł, w tym kwotę 1.377,84 zł w ramach zajęcia wynagrodzenia za pracę, kwotę 5,65 zł w ramach zajęcia rachunku bankowego oraz kwotę 73,20 zł w ramach wpłaty kwoty przez zobowiązaną.

W okresie od dnia 1 stycznia do dnia 21 lipca 2015 r. w ramach zajęcia z wynagrodzenia za pracę wyegzekwowano na poczet zaległych należności (...) Urzędu Skarbowego w T. przypadających od M. Ł. w sumie kwotę 1.211,61 zł.

Aktualne zaległości M. Ł. względem (...) Urzędu Skarbowego w T. wraz z odsetkami naliczonymi na dzień 21 lipca 2015 r. wynoszą: 4.879 zł (należność główna - 549 zł, odsetki - 4.330 zł), 28.461 zł (należność główna - 24.497 zł, odsetki - 3.964 zł), 5.122 zł (należność główna - 4.313 zł, odsetki - 809 zł), tj. w sumie 38.462 zł, zaś na dzień 31 marca 2015 r. wynosiły: 27.135,70 zł (należność główna - 23.644,70 zł, odsetki - 3.491 zł), 4.271 zł (należność główna - 102 zł, odsetki - 4.169 zł), 4.888 zł (należność główna - 4.197 zł, odsetki - 691 zł), 20,40 zł, tj. w sumie 36.315,10 zł.

Pismem z dnia 25 listopada 2014 r. Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w T. wezwał pozwanego do zaspokojenia należności Skarbu Państwa - Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T. przysługujących mu od M. Ł. albo do wskazania mienia M. Ł. pozwalającego na zaspokojenie się z niego celem zadośćuczynienia roszczeniu uznania umowy sprzedaży z dnia 29 lipca 2014 r. za bezskuteczną.

Pozwany z tytułu zatrudnienia uzyskuje dochód w miesięcznej wysokości około 2.000 zł.

W rozważaniach prawnych Sąd wskazał następujące okoliczności.

Zgodnie z dyspozycją art. 531 § 1 k.c. uznanie czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną następuje w drodze powództwa lub zarzutu skierowanego przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. W myśl zaś przepisu art. 527 § 1 k.c. każdy wierzyciel może się domagać uznania takiej czynności prawnej za bezskuteczną tylko w stosunku do swojej osoby.

Skorzystanie z tej instytucji wymaga zaś wykazania kumulatywnego zaistnienia następujących przesłanek, których udowodnienie zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) obciąża stronę występującą z takim powództwem czy zarzutem (tj. wierzyciela): istnienie wierzytelności, dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, pokrzywdzenie wierzyciela dokonaniem czynności, uzyskanie wskutek dokonania tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią, działanie przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz w przypadku czynności odpłatnej – wiedza osoby trzeciej o działaniu przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela lub możliwość powzięcia przez nią takiej wiedzy przy zachowaniu należytej staranności (art. 527 § 1 k.c.).

Na mocy bowiem art. 528 k.c. zastosowanie instytucji skargi paulińskiej, w sytuacji, gdy osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, nie wymaga wykazywania, że osoba ta wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Czynność prawną dłużnika można zaś uznać za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli w jej wyniku dłużnik stał się niewypłacalny albo niewypłacalny w stopniu wyższym niż był przed jej dokonaniem (art. 527 § 2 k.c.).

Z kolei w przepisie art. 527 § 3 k.c. ustawodawca ustanawia domniemanie prawne wzruszalne ułatwiające wierzycielowi poszukującemu ochrony przed niewypłacalnością dłużnika wykazanie wiedzy osoby trzeciej co do działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a to z uwagi na pozostawanie przez nią z dłużnikiem w bliskim stosunku.

Stwierdził Sąd I instancji, że niewątpliwie po stronie powodowej istnieją wierzytelności podlegające ochronie na mocy art. 527 § 1 k.c. Co więcej zdecydowana większość z tych wierzytelności istniała już na chwilę dokonywania czynności prawnej, której uznania za bezskuteczną względem niej domaga się strona powodowa, a ponadto wszystkie te wierzytelności istniały na sam moment wytaczania powództwa. Z kolei fakt, że są to wierzytelności o charakterze publicznoprawnym (należności z tytułu zaległości podatkowych) jest pozbawiony większego znaczenia z perspektywy przedmiotowego postępowania, jako że od pewnego już czasu powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że również i one mogą być przedmiotem ochrony w drodze akcji paulińskiej.

Nie ulega też wątpliwości, że w niniejszej sprawie doszło do dokonania czynności prawnej przez dłużnika z osobą trzecią.

Sąd doszedł do wniosku, że zaskarżona umowa była bezpłatna, jako że brak jest dostatecznych dowodów, które pozwoliłyby na przyjęcie przeciwnego twierdzenia. W pierwszej kolejności wskazać należy, że pomiędzy świadczeniem pozwanego, a świadczeniem dłużniczki wynikającym z umowy sprzedaży istnieje niebagatelna dysproporcja, a mianowicie cena sprzedaży jest prawie o połowę niższa od wartości zbywanego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, co w ocenie Sądu stanowi już rażącą dysproporcję, a istnienie jej nie pozwala na przyjęcie ekwiwalentności świadczeń pozwanego i dłużniczki, a tym samym na uznanie dokonanej przez nich czynności prawnej za odpłatną. Poza tym przyjęciu powyższego sprzeciwia się nadto niewykazanie przez pozwanego – wbrew spoczywającemu na nim obowiązкови dowodzenia (art. 6 k.c.) - okoliczności faktycznego przekazania dłużniczce pełnej ceny sprzedaży (zaoferowany przez pozwanego materiał dowodowy w postaci potwierdzeń przelewów dowodzi wyłącznie przelania brakującej części ceny sprzedaży na rachunek siostry, co oznacza, że sam w sobie nie stanowi on jeszcze dowodu rzeczywistego otrzymania przez dłużniczkę całości ceny sprzedaży) za wyjątkiem kwoty 9.400 zł (okoliczność tą potwierdzają zeznania świadka S. W. oraz pisemne oświadczenie z dnia 29.07.2014 r.). Ponadto zważywszy na nader bliskie relacje istniejące pomiędzy pozwanym i M. Ł. a S. W., jak też na koincydencję czasową i

tożsamość wysokości poszczególnych przelewów wykonywanych przez pozwanego na rachunek bankowy A. K. tytułem częściowej zapłaty za zakup mieszkania dla M. Ł. oraz poszczególnych wpłat gotówkowych dokonywanych przez S. W. na rachunek bankowy pozwanego, z którego pozwany realizował przedmiotowe przelewy, zbieżność czasową z niniejszymi przelewami i wpłatami gotówkowymi zrealizowanych w bankomacie przez siostrę pozwanego A. K. wypłat gotówkowych o znacznej wysokości (bądź to zbliżonej do wysokości wzmiankowanych przelewów i wpłat gotówkowych bądź ją przewyższającej), jak też w zasadzie równoważność łącznych wpłat gotówkowych S. W. (63.000 zł) oraz łącznych wypłat gotówkowych A. K. (61.800 zł), należy dojść do przekonania, tym bardziej że pozwany w żadnej mierze nie wykazał, aby miało być inaczej, iż w istocie co najmniej przeważająca część ceny sprzedaży nigdy nie została faktycznie przekazana przez pozwanego M. Ł. i pozostawała ona w obiegu (tj. była wpłacana na rachunek bankowy odpowiednio pozwanego i jego siostry i wypłacana z tych rachunków bankowych) jedynie dla stworzenia fikcji rzeczywistej zapłaty ceny sprzedaży. Do powyższej konstatacji prowadzi nadto znaczna odległość czasowa jaka dzieli moment przekazania przez pozwanego M. Ł. w gotówce części ceny sprzedaży (9.400 zł) oraz wykonania przez niego tytułem zapłaty za zakup mieszkania dla M. Ł. poszczególnych przelewów od chwili dokonania przez M. Ł. wpłat do komornika w sprawie egzekucyjnej Km 1801/14 z wniosku wierzyciela (...), zaspokojeniu którego to wierzytelności – według twierdzeń pozwanego – miała służyć sprzedaż przez M. Ł. przysługującego jej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) oraz nieadekwatność wysokości poszczególnych przedmiotowych wpłat do komornika dokonywanych przez M. Ł. do wysokości środków, jakimi – stosownie do realizacji przez pozwanego poszczególnych przelewów – winna ona dysponować na chwilę dokonywania tychże wpłat do komornika. Dziwić bowiem musi, że M. Ł. dysponując, jakby to wynikało z dat realizacji poszczególnych przelewów przez pozwanego tytułem zapłaty za zakup mieszkania, na koniec sierpnia 2014 r. całością ceny sprzedaży (80.000 zł) dokonuje wpłaty do komornika w sprawie egzekucyjnej z wniosku wierzyciela (...) do końca września 2014 r. w sumie zaledwie kwoty 11.500 zł, w sytuacji, gdy wierzytelność tegoż wierzyciela opiewa na ten czas na kwotę ponad 47.000 zł, zaś najwyższej wpłaty (29.700 zł) dokonuje dopiero w ponad dwa i pół miesiąca później. W takim zaś stanie rzeczy, Sąd stoi na stanowisku, iż wskazaną przez strony umowy sprzedaży jej odpłatność należy uznać za fikcyjną, a tym samym otrzymane przez pozwanego od dłużniczki świadczenie za uzyskane w istocie za „symboliczną złotówkę” (za „pół darmo”).

Teoretycznie gdyby jednak przyjąć, że umowa sprzedaży była umową odpłatną, to dla podważenia możliwości skorzystania w takiej sytuacji przez stronę powodową ze skargi paulińskiej, pozwany musiałaby wykazać, że nie została przez niego zrealizowana wymagana przy czynnościach prawnych odpłatnych przesłanka wiedzy lub możliwości jej zaczerpnięcia przy zachowaniu należytej staranności o działaniu przez M. Ł. ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. W rozpoznawanej sprawie nie można się jednak zgodzić z tym, że pozwany dowiódł niespełnienia niniejszej przesłanki. Po pierwsze pozwany nie tylko, że nie obalił, ale nawet nie podjął żadnej próby obalenia domniemania prawnego przypisującego mu taką wiedzę jedynie na podstawie łączącego go z dłużniczką M. Ł. bliskiego stosunku, a znajdującego zastosowanie na gruncie niniejszej sprawy wobec skutecznego wykazania przez stronę powodową pozostawania przez pozwanego z dłużniczką w bliskim stosunku, na który wskazuje stopień pokrewieństwa pomiędzy pozwanym a dłużniczką (syn i matka), fakt wspólnego zamieszkiwania przez nich w lokalu stanowiącym przedmiot negowanej czynności prawnej oraz nieujawnienie się okoliczności podważających istnienie między nimi bliskiego stosunku, takich jak chociażby brak komunikacji między nimi czy rozluźnienie łączących ich więzi rodzinnych. Po wtóre, nawet gdyby doszło do wzruszenia niniejszego domniemania prawnego przez pozwanego, to w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy musiałoby zostać ono uznane za niewystarczające. Jak wynika bowiem z poczynionych w sprawie ustaleń, pozwany wiedzę o działaniu przez matkę ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli mógł także zaczerpnąć i z pewnością ją zaczerpnął z innego źródła, a mianowicie ze sporządzonej w formie aktu notarialnego umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Z treści tegoż aktu notarialnego jasno wynika, że pozwany co najmniej na chwilę zawierania kwestionowanej umowy, a zarazem przed jej podpisaniem, przy zachowaniu należytej staranności, miał możliwość dowiedzenia się, że jego matka już w tym momencie działała z pokrzywdzeniem wierzycieli, jako że w odczytanej przez notariusza treści umowy pojawiły się także stwierdzenia wyraźnie wskazujące na prowadzoną przeciwko dłużniczce ze stanowiącego przedmiot umowy własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego - na dzień zawarcia umowy - przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w T. A. C. egzekucję w sprawie o sygn. akt Km 1801/14 z wniosku

wierzyciela (...)na podstawie tytułu wykonawczego Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 27 lutego 2013 r., sygn. akt V GC 110/13 i stan egzekwowanych zaległości wraz z odsetkami i kosztami postępowania wynoszący na dzień 4 czerwca 2014 r. (a więc na niespełna dwa miesiące przed zawarciem umowy sprzedaży) w sumie 47.064,34 zł. Pozwany uzyskawszy od notariusza informacje o tak znaczącym zadłużeniu swojej matki powinien się liczyć z tym – mając na uwadze, że jest ono związane z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą - że niekoniecznie ogranicza się ono jedynie do kwot egzekwowanych w sprawie Km 1801/14 i że w najbliższej przyszłości, na skutek podjęcia stosownych kroków przez innych wierzycieli mogą się ujawnić jakieś kolejne nieuregulowane należności. Wejście przez niego w posiadanie takiej wiedzy powinno bowiem zrodzić u niego pewne wątpliwości, a w dalszej konsekwencji powinno go skłonić do przedsięwzięcia stosownych działań, które doprowadziłyby do ustalenia jeszcze innych potencjalnych zaległości matki i ich ostatecznego rzeczywistego rozmiaru. Należy też dojść do przekonania, że skoro pozwany utrzymywał kontakty towarzyskie ze S. W., a ten wiedział o problemach finansowych M. Ł. i jej zadłużeniu, to z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością był on informowany przez S. W. o tych problemach i zadłużeniu. Wobec powyższego nieuniknionym stało się stwierdzenie, że pozwany dysponował wiedzą w przedmiocie działania przez M. Ł. z pokrzywdzeniem wierzycieli, którą przy podjęciu właściwych kroków mógł odpowiednio wcześniej też pogłębić, wstrzymując się z podpisaniem powyższej umowy do czasu gruntownego wyjaśnienia kwestii zadłużenia swojej matki.

W świetle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy bezsprzecznym również pozostaje, iż wskutek negowanej czynności prawnej pozwany uzyskał korzyść majątkową. Nabycia przez pozwanego w wyniku niniejszej umowy sprzedaży prawa własności należącego uprzednio do dłużniczki lokalu mieszkalnego przedstawiającego znaczącą wartość majątkową (152.862 zł – stosownie do oszacowania dokonanego na potrzeby prowadzonych przeciwko dłużniczce postępowań egzekucyjnych) nie sposób bowiem traktować inaczej jak dokonania na jego rzecz przysporzenia majątkowego, a to per se jest równoznaczne z uzyskaniem przez niego korzyści majątkowej.

Stwierdził dalej Sąd Rejonowy, że zaskarżona umowa sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego została zawarta przez dłużniczkę M. Ł., nie tylko z pokrzywdzeniem wierzyciela – Skarbu Państwa – Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w T., ale także z występującą po stronie samej dłużniczki świadomością takiego pokrzywdzenia. Stwierdzenie takie daje się bowiem wprost wywieść z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci już chociażby protokołów o stanie majątkowym dłużniczki, wykazu majątku, raportów poborców skarbowych wskazujących na nikłą skuteczność przedsięwziętych przez nich czynności czy też informacji o zajęciu rachunków bankowych dłużniczki oraz wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę.

W analizowanym stanie faktycznym pokrzywdzenie wierzyciela przez czynność prawną dłużnika dokonaną z osobą trzecią sprowadza się do diametralnego pogłębienia się po stronie dłużniczki stanu niewypłacalności, a to na skutek wyzbycia się przez nią zaskarżaną umową jedynego dostępnego, przedstawiającego istotną wartość składnika majątkowego w postaci stanowiącego jej wyłączną własność spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, z którego to wierzyciel mógłby zaspokoić przysługujące mu względem niej wierzytelności. Jak to bowiem jednoznacznie wynika z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego dłużniczka zarówno na chwilę wytoczenia przedmiotowego powództwa, jak i na chwilę orzekania nie dysponowała jakimkolwiek innym majątkiem nieruchomym, a pozostający w jej posiadaniu majątek ruchomy, który mógłby przedstawiać jakąś istotną wartość z perspektywy możliwości uzyskania z niego przez stronę powodową chociażby częściowego zaspokojenia, w postaci kilku pojazdów samochodowych, okazał się nieosiągalny dla wierzycieli, a nadto stanowi w zdecydowanej większości współwłasność dłużniczki i banków, co oznacza, że ewentualna egzekucja z niego byłaby w dwójnasób ograniczona, tj. z jednej strony wielkością udziału przypadającego dłużniczce w prawie własności danej rzeczy ruchomej, a z drugiej strony prawami innych wierzycieli egzekwujących w przypadku skierowania egzekucji do tychże ruchomości także przez innych wierzycieli niż strona powodowa. Ponadto na wskazaną chwilę na posiadanych przez dłużniczkę rachunkach bankowych w zasadzie brak było wolnych środków pieniężnych, z których możliwe byłoby prowadzenie egzekucji. W końcu też środki pieniężne, jakie uzyskiwała ona tytułem wynagrodzenia za pracę oraz w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą – w kontekście wszelkich posiadanych przez nią długów, w tym wobec innych podmiotów niż strona powodowa – były na tyle nieznaczące, aby można je było uznać za w

miarę pewne alternatywne źródło zaspokojenia należności strony powodowej. Podkreślić też należy, iż stanowiący przejaw pokrzywdzenia wierzyciela wyższy stopień niewypłacalności dłużniczki wynika także z nikłej skuteczności prowadzonych przeciwko niej – z wniosku różnych podmiotów, a zatem nie tylko strony powodowej - rozlicznych postępowań egzekucyjnych, w tym wykonywanych w ich toku czynności poborców skarbowych.

Ponadto pozwany – wbrew obarczającemu go w tym zakresie ciężarowi dowodowemu (art. 6 k.c.) – nie przedstawił wiarygodnych, a zarazem dostatecznych dowodów dla wykazania podnoszonej przez niego okoliczności przeznaczenia uzyskanej przez dłużniczkę ceny sprzedaży na spłatę przysługujących wobec niej wierzytelności (przy czym chodzi tu li tylko o spłatę długu ściśle odpowiadającą zobowiązaniu, tj. zarówno pod względem rodzaju świadczenia, jak i sposobu oraz terminu spłaty), która to okoliczność stanowi przeszkodę do uwzględnienia skargi pauliańskiej nawet w sytuacji, gdyby kwestionowana czynność prawna prowadziła do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli dłużniczki, w tym strony powodowej. Za dowód taki nie sposób uznać samego tylko wyciągu z rachunku bankowego pozwanego i historii tegoż rachunku, potwierdzeń wpłat gotówkowych na rachunek bankowy A. K. oraz wypłat gotówkowych z tego rachunku, jak też dowodów wpłat do komornika dokonanych przez M. Ł. celem zaspokojenia jej wierzycieli, w tym w szczególności wierzyciela Szwiec Józef F.H. Witospol, dla zaspokojenia wierzytelności którego to – stosownie do twierdzeń pozwanego – miało dojść do zawarcia kwestionowanej umowy sprzedaży. Analiza treści przedmiotowych dokumentów prowadzi do wniosku o fikcyjności przekazania przez pozwanego M. Ł. całości ceny sprzedaży. Poza tym dokumenty te, przy braku innych dowodów w tym zakresie, w żadnym wypadku nie dają pewności co do tego, oczywiście przy założeniu, że M. Ł. faktycznie otrzymała od pozwanego całość ceny sprzedaży, aby zaspokojenie przez M. Ł. jej wierzycieli, a przede wszystkim wierzycielka (...) (Km 1801/14), nastąpiło w rzeczywistości z uzyskanej przez nią ceny sprzedaży, a nie ze środków pieniężnych pochodzących z innych źródeł, tym bardziej, że jak już była o tym mowa wpłaty do komornika zrealizowane przez M. Ł. w sprawie egzekucyjnej Km 1801/14 w bezpośredniej bliskości czasowej do momentu, w którym pozwany wykonał ostatni przelew tytułem zapłaty za zakup mieszkania, opiewały na niskie kwoty, zaś najwyższa wpłata prowadząca praktycznie do pełnego zaspokojenia wierzyciela (...) nastąpiła na ponad dwa i pół miesiąca czasu od wspomnianego momentu, choć z okoliczności sprawy nie wynika, aby zaistniały ku temu jakieś uzasadnione i racjonalne powody. Dodać przy tym należy, że nawet gdyby zaspokojenie wierzyciela (...) nastąpiło z ceny sprzedaży, to nie stanowiłoby ono przeszkody do uwzględnienia przedmiotowej skargi pauliańskiej. Sąd stanął na stanowisku, że ta okoliczność mogłaby ewentualnie stanowić barierę dla przychylenia się do skargi pauliańskiej strony powodowej jedynie w wypadku, gdyby cała cena sprzedaży została przeznaczona przez M. Ł. na zaspokojenie jej wierzycieli. Tymczasem z zalegających w aktach sprawy dowodów wpłat do komornika, jeśliby oczywiście przyjąć, że wpłaty te były dokonywane przez M. Ł. z ceny sprzedaży, wynika że w okresie następującym po zrealizowaniu przez pozwanego wszystkich przelewów tytułem zapłaty za zakup mieszkania, jak i w okresie obejmującym dokonywanie przez niego poszczególnych przelewów, M. Ł. dokonała zaspokojenia części swoich wierzycieli w sumie do kwoty 53.606,07 zł (w tym wierzyciela (...) do kwoty 49.606,07 zł), która to kwota nie wyczerpuje całości uzgodnionej ceny sprzedaży (80.000 zł) stanowiąc z niej jedynie 67%.

Ponadto w realiach przedmiotowej sprawy na pokrzywdzenie wierzyciela M. Ł. przez dokonanie transakcji sprzedaży bezsprzecznie wskazuje także istotna rozbieżność pomiędzy ustaloną w umowie z dnia 29 lipca 2014 r. ceną sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) (80.000 zł), a wartością rynkową tego prawa (152.862 zł – stosownie do oszacowania biegłego sądowego dokonanego na potrzeby prowadzonych przeciwko M. Ł. z przedmiotowego prawa egzekucji). Jak się bowiem powszechnie przyjmuje z pokrzywdzeniem wierzyciela mamy do czynienia już wówczas, gdy cena sprzedaży jest niższa niż wartość rynkowa danego składnika majątku, w wyniku czego dochodzi do osiągnięcia korzyści przez osobę trzecią.

Podkreślił Sąd, że w kwestii działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela dla jej przyjęcia wystarcza, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał chociażby w granicach ewentualności. W rozważanym przypadku dłużniczka na chwilę dokonania kwestionowanej czynności prawnej doskonale zdawała sobie sprawę ze swojej złej kondycji finansowej (uzyskiwanie stosunkowo niewielkich dochodów z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę oraz prowadzenia indywidualnej działalności gospodarczej odpowiednio w kwocie niespełna 2.000 zł netto oraz około 2.000-3.000 zł w skali miesiąca, dysponowanie pojazdami stanowiącymi w zdecydowanej

większości współwłasność banków, a zarazem służącymi jej do prowadzenia działalności gospodarczej), ciążyących na niej zaległości podatkowych oraz zobowiązań pieniężnych wobec innych podmiotów, jak i ich niebagatelnej łącznej wysokości oraz z prowadzonych przeciwko niej (w tym przez stronę powodową) rozlicznych postępowań egzekucyjnych, a zatem musiała się liczyć z tym, że dokonując kwestionowanej czynności prawnej zamyka wierzycielowi ostatnią, jaka mu pozostała, drogę do możliwie pełnego i szybkiego zaspokojenia swoich wierzytelności albo co najmniej zdawała sobie sprawę, iż dokonywana przez nią czynność prawna może spowodować dla tegoż wierzyciela jak i dla ogółu pozostałych jej wierzycieli niemożność uzyskania zaspokojenia.

M. Ł., jak i zresztą sam pozwany, w chwili dokonywania negowanej transakcji sprzedaży mieli świadomość, że zawierając przedmiotową umowę sprzedaży działają na szkodę osób trzecich (tj. działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli M. Ł.), skoro zrealizowana przez nich transakcja sprzedaży była bez wątpienia nieekwiwalentna, o czym przekonuje chociażby tylko dokonana za ledwie w kilka miesięcy po zawarciu umowy sprzedaży przez biegłego sądowego wycena rynkowa stanowiącego przedmiot tej umowy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) (152.862 zł) oraz określenie przez pozwanego w złożonej przez niego na początku 2015 r. skardze na czynności komornika kwestionującej wspomnianą wycenę biegłego, wartości przedmiotowego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego na kwotę około 200.000 zł bez jednoczesnego wskazania i wykazania, aby w okresie od momentu zawarcia umowy do chwili dokonywania oszacowania przez biegłego doszło do radykalnego wzrostu wartości tegoż prawa, a mianowicie z kwoty 80.000 zł (cena sprzedaży) do kwoty 200.000 zł (wartość przedmiotowego prawa wskazana przez pozwanego w skardze na czynności komornika).

Wobec kumulatywnego wypełnienia wszystkich przesłanek skargi paulińskiej, powództwo podlegało uwzględnieniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany wnosząc apelację. Sądowi I instancji zarzucił naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i pominięcie dowodu z zeznań świadków M. Ł., A. K. oraz przesłuchania pozwanego, a także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki, zdrowego rozsądku i doświadczenia życiowego. Powołując się na powyższe zarzuty pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Tarnowie do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa.

Uzasadniając środek odwoławczy pozwany wskazał, że zaniechanie przesłuchania świadków oraz pozwanego doprowadziło Sąd I instancji do wydania błędnego rozstrzygnięcia.

Osobowymi źródłami dowodu pozwany zamierzał bowiem wykazać, że ustalona w umowie sprzedaży kwota 80.000 zł nie może być uznana za kwotę zaniżoną. Przyznał, że strony umowy zgodziły się co do tego, że wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego wynosi ok. 150.000 zł. Pozwany nabywając to prawo miał jednak świadomość, że z lokalu prowadzona jest egzekucja kwoty ok. 50.000 zł i może okazać się, że w ostatecznym rozrachunku to on będzie zobowiązany do spłaty tego zadłużenia. Dlatego też strony zgodziły się, że cena nabycia powinna oscylować wokół 100.000 zł, a biorąc pod uwagę, że powyższe wartości miały charakter jedynie orientacyjny – ustaliły cenę na 80.000 zł. Taki sposób kalkulacji ceny sprawia, że brak jest podstaw do uznania jej za rażąco zaniżoną.

Ponadto zeznaniami świadków oraz swoimi pozwany zamierzał wykazać, że uzyskane ze sprzedaży lokalu środki pieniężne dłużniczka przeznaczyła na spłatę zobowiązań.

Kolejną okolicznością, jaką zamierzał wykazać osobowymi źródłami dowodu było wyjaśnienie przyczyn, które spowodowały odstęp czasowy pomiędzy wpływem ceny sprzedaży na rachunek A. K. a spłatą zobowiązania na rzecz J. S..

Czwartą okolicznością, którą pozwany zamierzał wykazać jest brak świadomości o możliwości pokrzywdzenia wierzycieli w wyniku zawarcia zaskarżonej umowy.

Pozwany wskazał wreszcie („po piąte”) – powielając uprzednio podniesiony zarzut, iż nie przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez pozwanego - stanęło na przeszkodzie ustaleniu sposobu zagospodarowania środków uzyskanych ze sprzedaży prawa do lokalu.

Uzasadniając zarzut błędnej oceny dowodów pozwany podniósł, że Sąd I instancji z lektury aktu notarialnego wyprowadził zbyt daleko idący wniosek, iż pozwany miał świadomość o istnieniu innych długów sprzedającej prawo do lokalu, choć z dokumentu tego wynika, że został poinformowany tylko o jednym długu.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego nie jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż całkowicie nieuzasadniony jest zarzut pozwanego, jakoby Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanego. Pozwany miał szansę złożenia zeznań przed Sądem. Został wezwany celem przesłuchania na rozprawę w dniu 7 grudnia 2015 r. i z tylko sobie znanych przyczyn nie stawił się na nią. Przesłane Sądowi usprawiedliwienie nieobecności z daty 7 grudnia 2015 r. słusznie nie zostało przez Sąd I instancji uznane za wystarczającą podstawę odroczenia rozprawy. Ogólnikowe powołanie się na pilne obowiązki służbowe i brak możliwości zwolnienia z pracy, nie poparte żadnym dokumentem, nie mogło zostać uznane za wystarczające usprawiedliwienie nieobecności i spowodować reakcję Sądu zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. Zauważyć przy tym należy, że pomimo oparcia apelacji na powyższym zarzucie także na etapie postępowania apelacyjnego pozwany nie wskazuje, jakie obiektywne przeszkody uniemożliwiły mu stawiennictwo na rozprawę w dniu 7 grudnia 2015 r.

Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania tego zarzutu pozwanego za uzasadniony.

Zgodzić natomiast trzeba się z zarzutem apelującego, że Sąd I instancji nie wykorzystał wszystkich możliwości przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego, które pozwalają na przeprowadzenie postępowania dowodowego obejmującego zeznania świadków nawet w przypadku ich niesubordynacji. Nie zastosowano bowiem wszystkich dopuszczalnych środków dyscyplinujących ograniczając postępowanie przymuszające do jednorazowej grzywny nałożonej na M. Ł. w dniu 13 października 2015 r.

Dokładna analiza materiału zgromadzonego w postępowaniu oraz zarzutów apelacyjnych prowadzi jednak do wniosku, że uchybienie to nie miało wpływu na wynik postępowania.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwany nie kwestionuje ustaleń Sądu I instancji co do wartości rynkowej prawa do lokalu i przyznaje, że wartość ta oscylowała wokół 150.000 zł. Wskazuje jedynie w apelacji, że zeznaniami świadków i własnymi zamierzał wykazać sposób ustalenia ceny poprzez uwzględnienie w niej faktu zajęcia prawa do lokalu w ramach postępowania egzekucyjnego. Argument ten mógłby zostać uznany za uzasadniony, ale jedynie w przypadku, gdyby pozwany wykazał, że oprócz ceny nabycia, która miała zostać przekazana zbywającej, spłacił jej zadłużenie wobec J. S.. Tymczasem pozwany nie tylko nie wykazuje tej okoliczności, ale wręcz nie twierdzi, że takiej spłaty dokonał. Uzasadnia jedynie obniżenie ceny potencjalną możliwością konieczności spłaty zadłużenia. Takie twierdzenie nie może ostać się w świetle zasad doświadczenia życiowego – obniżenie ceny może bowiem nastąpić jedynie w przypadku, gdy nabywca rzeczywiście pokryje w pewnej części dług zbywcy. Przyjmując argumentację pozwanego należałoby dojść do nieracjonalnego wniosku, że M. Ł. niejako dwukrotnie „spłaciła” ten sam dług – pierwszy raz godząc się na znaczące obniżenie ceny lokalu w stosunku do rzeczywistej wartości rynkowej i po raz drugi faktycznie spłacając zadłużenie ze środków uzyskanych ze sprzedaży. Przy takim układzie uszczerbek w jej majątku stanowiłby dwukrotność ciężącego na niej zadłużenia.

Zauważyć przy tym należy, że w odpowiedzi na pozew pozwany wskazuje, że przekazał na rzecz zbywającej kwotę 80.000 zł i kwota ta posłużyła do spłaty zobowiązań zbywającej. W żadnym miejscu nie twierdził, że to on uregulował jakiegokolwiek zobowiązania zbywającej przeznaczając na to środki wykraczające poza określoną w akcie notarialnym cenę nabycia.

W sytuacji, gdy obrona pozwanego nie polegała na twierdzeniu, że z własnych środków wykraczających poza cenę nabycia w kwocie 80.000 zł spłacił zadłużenie zbywającej wobec jej wierzyciela, brak było podstaw przesłuchiwania świadków na okoliczność ustalenia przyczyn, dla których strony umowy ustaliły cenę na powyższą kwotę.

Odnosząc się do zarzutów apelacji zamieszczonych na drugim i piątym miejscu („po drugie” oraz „po piąte”) wskazać trzeba, że rzeczywiście przeznaczenie środków uzyskanych ze sprzedaży lokalu może mieć znaczenie dla oceny zasadnością żądania powoda. W tym zakresie podkreślić jednak trzeba, że to na pozwanym spoczywał ciężar dowodzenia, że uzyskane środki zostały przeznaczone na spłatę wierzycieli, a zawnioskowane na tą okoliczność dowody w postaci przesłuchania świadków nie mogły doprowadzić do oczekiwanego rezultatu.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań musi być stwierdzenie, że w XXI wieku dokumentowanie przepływów finansowych dla osób, które nie zamierzają ich ukrywać, jest zupełnie nieskomplikowane. Powszechny i tani dostęp do bankowości, w tym internetowej, łatwa możliwość dokonywania przelewów sprawia, że każda osoba spłacająca własne zobowiązanie bez żadnych trudności może dysponować dowodem dokonanej wpłaty w postaci dokumentu polecenia przelewu, ewentualnie historii rachunku bankowego. Nawet dokonując wpłaty gotówkowej każda rozsądnie działająca osoba, powinna zażądać od wierzyciela pokwitowania.

Z powyższych względów na obecnym etapie rozwoju ekonomicznego przy wykazywaniu faktu spłaty zobowiązań pieniężnych należy wymagać od stron dowodów wykazujących odpowiednio wysoki stopień wiarygodności, a więc odpowiednich dokumentów. Okoliczności niniejszej sprawy nie prowadzą do wniosku, aby w analizowanym stanie faktycznym zaistniały jakieś szczególne, nadzwyczajne okoliczności, które uniemożliwiłyby dłużnicze spłatę swoich zobowiązań przy użyciu przelewów bankowych lub też gotówką w kasie komornika czy też bezpośrednio do rąk wierzyciela przy przyjęciu odpowiedniego pokwitowania. Nie było także żadnych przeszkód, aby cena nabycia lokalu trafiła bezpośrednio na rachunek komornika, który sporządziłby odpowiedni plan podziału, albo też na zajęty przez komornika rachunek bankowy dłużniczki. Jeśli dłużniczka zamierzała uzyskane kwoty przeznaczyć na spłatę wierzycieli nie powinna mieć żadnych obiekcyj przed przejęciem środków przez komornika. Dlatego też uznać należy, że zeznania świadków w analizowanym stanie faktycznym – nawet jeśli w całości odpowiadały tezie pozwanego – nie mogłyby zostać uznane za wystarczający i przekonujący dowód przeznaczenia uzyskanych kwot pieniężnych na spłatę wierzycieli. Za dowód taki mogłyby zostać uznane odpowiednie dokumenty, a takich zabrakło. Dlatego też odmowa przesłuchania świadków na powyższą okoliczność (przeznaczenie uzyskanej ceny sprzedaży na spłatę wierzycieli) nie doprowadziła do błędów w ustaleniu stanu faktycznego, a tym samym nie miała wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Także zarzut postawiony przez pozwanego na trzecim miejscu („po trzecie”) nie może doprowadzić do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku. Apelujący wskazuje w nim, że przesłuchanie świadków doprowadziłoby do „zaspokojenia ciekawości” i wyjaśnienia przyczyn odstępu czasowego pomiędzy przekazaniem ceny nabycia a zaspokojeniem jednego z wierzycieli. Podkreślić jednak należy, że celem postępowania dowodowego nie jest „zaspakajanie ciekawości”, a ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Jeśli pozwany uznawał, iż istniały poważne przyczyny, które spowodowały konieczność zachowania dłuższego odstępu czasowego pomiędzy zapłatą ceny a spłatą wierzyciela, to - po pierwsze - powinien te przyczyny wskazać, a po drugie - zgłosić wniosek dowodowy zmierzający do wykazania ich istnienia. Tymczasem w toku postępowania nie została wskazana taka przyczyna (także w apelacji), stąd trudno prowadzić dowody dla ustalenia istnienia takiej nieskonkretyzowanej przyczyny. Dodatkowo wskazać należy, że upływ czasu pomiędzy przekazaniem środków a spłatą wierzyciela był tylko jedną z okoliczności, która doprowadziła Sąd do wniosku, że cena sprzedaży w rzeczywistości nie została zapłacona.

Podzielić należy pogląd Sądu I instancji, że na gruncie przepisów regulujących akcję pauliańską w zasadzie jedynie uzyskanie przez zbywcę pełnego ekwiwalentu umożliwia uznanie czynności prawnej za odpłatną w rozumieniu art.

528 i 530 k.c. Sąd Rejonowy przytoczył przy tym bogate orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego potwierdzające jego stanowisko i brak jest potrzeby, aby powoływać je ponownie w tym miejscu. Znacznie zaniżona cena nabycia oraz brak przekonujących dowodów, że została faktycznie zapłacona słusznie doprowadziła Sąd I instancji do wniosku, że zaskarżona czynność prawna powinna zostać uznana za bezpłatną. Z tego względu dla oceny zasadności żądania powoda nie ma znaczenia świadomość pozwanego co do faktu, czy dłużnik – dokonując transakcji – działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela (art. 528 i 530 k.c.). Konstatacja powyższa prowadzi do wniosku, że także zarzut postawiony na miejscu czwartym apelacji nie jest uzasadniony. Świadomość pozwanego w takiej sytuacji jest bowiem irrelevantna dla oceny istnienia przesłanek akcji pauliańskiej.

Tym samym także zarzut zawarty w punkcie III apelacji, a dotyczący wiedzy pozwanego o zadłużeniu zbywcy lokalu uzyskanej podczas sporządzania umowy, nie jest uzasadniony.

Ustalenie, że Sąd I instancji nie dopuścił się błędów przy rekonstrukcji faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy pozwala na uznanie apelacji za nieuzasadnioną. Sąd odwoławczy nie dopatrył się przy tym również błędów w stosowaniu prawa materialnego. Dlatego też apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.